

## Przegląd najważniejszych wydarzeń związkowych w kraju i za granicą

## Sprawy związkowe



**We wtorek 27 lipca OPZZ otrzymało od rządu do konsultacji projekty ustaw Polskiego Ładu, które przewidują dwie istotne z punktu widzenia pracowników zmiany w systemie podatkowym: zwiększenie kwoty wolnej oraz podwyższenie progu dochodowego.**

- OPZZ dostrzega w Polskim Ładzie kilka elementów swojego programu. To m.in. podniesienie kwoty wolnej od podatku do 30 tys. zł. Ale doświadczenie podpowiada, że jeśli coś dostajesz, to pewnie coś stracisz – mówi przewodniczący OPZZ Andrzej Radzikowski. Jak zauważa, w tym kontekście niepokój budzi inny pomysł rządzących - wzrost składki zdrowotnej, bez możliwości odliczenia jej od podatku dochodowego. - Dokonamy tutaj rzetelnego bilansu zysków i strat – zapowiada Radzikowski.



**Zrzeszeni w OPZZ pracownicy sądów – asystenci, kuratorzy czy urzędnicy – mają dość pracy ponad siły za niskie pensje.**

Zapowiadają, że jeśli rząd podtrzyma swoją decyzję o zamrożeniu płac w przyszłym roku, wyjdą na ulicę. Do akcji protestacyjnej przystępują też prokuratorzy. To kolejni – po urzędnikach ZUS-u – pracownicy budżetówki, wściekli na złe warunki pracy i niskie płace. - Średnie wynagrodzenie pracowników nieorzeczniczych sądów wynosi ok. 3,3 tys. na rękę. A trzeba pamiętać, że w większości to ludzie z wyższym wykształceniem, po wielu szkoleniach, bo przepisy nieustannie się zmieniają – podkreśla Piotr Domański, przewodniczący NSZZ Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości RP.



**OPZZ, NSZZ „Solidarność” i Forum Związków Zawodowych przyjęły wspólne stanowisko w sprawie założeń projektu budżetu państwa na 2022 r.**

Centrale związkowe twierdzą, że prognozy makroekonomiczne rządu są chybione, podwyżka płacy minimalnej jest zbyt niska i alarmują o pogłębiających się nierównościach. Najwięcej miejsca związkowcy poświęcili pomysłowi rządu, aby zamrozić wynagrodzenia w budżetówce. „W chwili obecnej administracja publiczna boryka się z niedoborem kadr i niskim zainteresowaniem podjęciem pracy przez osoby młode. [...] Dalsze zwiększenie dysproporcji w wynagrodzeniach pomiędzy sektorem publicznym i prywatnym będzie prowadziło do wzrostu fluktuacji zatrudnienia i odejścia wykwalifikowanej kadry do sektora prywatnego” – przekonują i domagają się 12-procentowej podwyżki dla budżetówki.



**- Apeluję o jak najszybsze wprowadzenie emerytur stażowych. Proszę nie przygotowywać nowych projektów, bo są już gotowe co najmniej cztery: OPZZ-u, „Solidarności”, Lewicy i PSL-u – mówił w Sejmie wiceprzewodniczący OPZZ Sebastian Koćwin.**

- Równo 11 lat temu, 22 lipca 2010 r. przedstawialiśmy po raz pierwszy nasz projekt ustawy o emeryturach stażowych – mówił Sebastian Koćwin. – Przez ostatnie 11 lat cały czas przekonywaliśmy rządzących, pisaliśmy petycję, zbieraliśmy podpisy, organizowaliśmy happeningi czy akcje billboardowe. Niestety premier Morawiecki, prezes Kaczyński, prezydent Andrzej Duda, a przede wszystkim Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej cały czas nas zbywają i twierdzą, że trwają analizy – relacjonował wiceprzewodniczący OPZZ.



**Budapeszt: Trzy związki zawodowe kontrolerów lotów od trzech lat prowadziły rozmowy na temat podwyżek.**

Dwa z nich zaakceptowały podniesienie wynagrodzeń o 15 proc., trzeci uznał je za zbyt niskie i zagroził strajkiem 27 lipca br. – informuje Polska Agencja Prasowa. Tymczasem rząd przyjął w poniedziałek dekret, zgodnie z którym „ze względu na interesy obrony i bezpieczeństwa narodowego” w organizacjach odpowiadających za kontrolę lotów w jednostce stanowiącej element systemu kluczowego ze względów obrony narodowej „nie ma miejsca na strajk”. Dekret wszedł w życie następnego dnia. Według dziennika „Magyar Nemzet” przyjęto go ze względu na patową sytuację w rozmowach z jednym ze związków.

## **Stanowisko Kierownictwa OPZZ ws. wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej**

**Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych wyraża zaniepokojenie podważaniem przez rządzących wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, zobowiązującego Polskę do zawieszenia Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego.**

Polska weszła do Unii Europejskiej w wyniku ogólnonarodowego referendum. Ponad trzy czwarte głosujących Polaków i Polek opowiedziało się za przystąpieniem do Unii, w tym za przestrzeganiem zasad europejskiego prawa. Zdecydował o tym naród, a nie politycy.

10 października 2009 roku prezydent Lech Kaczyński podpisał Traktat lizboński stanowiący, że prawo Unii Europejskiej ma pierwszeństwo przed prawem państw członkowskich. To oznacza, że kraje członkowskie Unii powinny przestrzegać orzeczeń TSUE. Wynika to także z polskiej konstytucji.

Pogwałcenie tych zasad może stanowić niebezpieczny precedens na przyszłość i skłonić rządzących do ignorowania orzeczeń innych międzynarodowych instytucji, np. Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Co jednak istotniejsze, brak reakcji polskiego rządu na orzeczenie TSUE będzie oznaczał dalsze marginalizowanie Polski na arenie europejskiej i poważne konsekwencje finansowe, które negatywnie odbiją się na sytuacji milionów Polek i Polaków. Jeśli Polska nie wykona decyzji TSUE, Komisja Europejska będzie wnioskować o nałożenie kar finansowych sięgających setek tysięcy euro za każdy dzień zwłoki. Ponadto Unia może opóźnić wypłatę setek miliardów euro na Krajowy Plan Odbudowy.

**Protestujemy! Rządzący nie mają prawa kupczyć naszymi pieniędzmi!**

Nie stać nas na wyrzucanie pieniędzy w błoto. Nie chcemy płacić rachunków za polityczne rozgrywki na najwyższych szczeblach władzy. Przypominamy, że zwykli ludzie każdego dnia zmagają się ze skutkami pandemii, niskimi płacami i galopującą inflacją.

Obowiązkiem państwa jest dbałość o bezpieczeństwo i dobrobyt swoich obywateli. Przypominamy politykom tę prostą prawdę. Już wkrótce rozliczymy Was z niej jako wyborcy.

Kierownictwo OPZZ:

Przewodniczący Andrzej Radzikowski i wiceprzewodniczący: Sebastian Koćwin, Piotr Ostrowski oraz Barbara Popielarz